

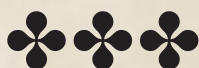
TOMASZ SZACOŃ

FRASZKI
HANDLOWE



XIEGI I.

2021



FRASZEK HANDLOWYCH

Tomasza Szaconia

XIEGI I.



Na pracę zdalną.



Auto zakurzone stoi od miesiąca.

Dwa tygodnie z rzędu w tym dresie się błąkam.

Dzieci zaraz wstaną - pies mnie gryzie z boku.

Praca zdalna z domu? - Panie daj Pan spokój...

Ania Ś. z Rossmanna prosi o formatkę.

Żona: "Idź do sklepu kup z pietruszki natkę".

Pies mi kabel przegryzł - lap się rozładuje!

Praca zdalna z domu? - ja chyba zwariuje...

Dziś na ZOOM-ie rekord - cztery mam spotkania.

Żona: "ZDEJMUJ DRESY - wrzucę Ci do prania"!

Tato, pomóż, lekcje! - jak się "łóżko" pisze?

Praca zdalna z domu? - zaparz mi melisę...

W końcu, gdzieś pojedę - dzwonił z Lidla Mariusz.

Gajer, buty, podróż - taki mam scenariusz.

Całą noc marzyłem, lecz się nie udało.

Padł akumulator - auto miesiąc stało.

Na prowizję.



tary prezes dał mi wizję:

”Sprzedaj towar weź prowizję,
w sieciach znasz tam kogo trzeba!

- Rozliczenie jak coś sprzedasz.”

Rzeczywiście kogoś znałem.

Podzwoniłem... popytałem...

Zamówienie - szybka akcja!

TIR-centralny-awizacja.

Teraz chwila uroczysta -

- me procenty ma prowizja!

Lecz coś prezes... dziwna mina...

Że mu excel się nie spina!

Płacze że on nie ogarnął -

- niska cena, drogi transport!

Na prowizję miejsca nie ma!

Dziękujemy, do widzenia.

Ostrzegały mnie jaskółki -

że niedobre wszystkie spółki!

Stare sępy mają wizje:

... znajdź jelenia ”za prowizję”.



Na automobil.

Dziś spotkanie we Warszawie MediaMarkt w BlueCity!

Biorę więc służbową Skodę, jadę do stolicy...

Prezes mówi: „Nie dziadujmy - co z Twoją karierą?”;

Zostaw Fabię! Bier kluczyki! Pojedź Panamerą!

500 koni mruczy - Pałac widać już z daleka.

WOW! przez Janki się nie jedzie, w korkach się nie czeka!

MediaMarkt dzisiaj zdobywam, Porsche mi pomaga...

Takim samym jeździ Durczok, Zenek, Lady Gaga!

Zaparkuje po królewsku - jak najbliższej wejścia...

Nie ma miejsca! Na podziemny! Świeci się rezerwa!

W jedną stronę za dwie stówki ledwo dojechałem...

Kupiec Porsche nie zobaczy - a tak bardzo chciałem!

Na spotkaniu jak klasówka z rozpoznawalności...

Coś... Rich Content, Social Media, Google Ads ...litości!

Produkt w mediach nie widoczny - nie chcą go listować!

Czas nie w leasing - lecz w marketing zacząć inwestować...



Na recepcję.

o nie tak się robi młody!" - wydziera się prezes.

"Jak nie posmarujesz sianem - nigdzie nie pojedziesz!
Masz kopertę, bombonierkę, żelki owocowe...

Pojedź do Lidl Polska dzisiaj - załatw nam umowę!"

"Nikt nie będzie mnie tu szkolił ani mi doradzał!

Rob co mówię, bo po premii - nie będę powtarzał!

Tankuj Fabię, gajer załóż, do szesnastej zdążysz...

Trzeba szybko towar wypchać bo się termin kończy!"

Pojechałem.. już tu stoję... szklane drzwi forsuje...

Uśmiechnięta Pani patrzy - trochę się stresuje...

Kwiaty są i w bombonierkę kopertę skitrałem!

"Proszę z kupcem od nabiału..." - ledwo wydukałem...

"To nie tak się robi u nas!" - Pani mi wyjaśnia...

"Proszę złożyć nam ofertę jak każdy dostawca...

Mailem! - Jak oferta dobra - kupiec towar weźmie!

Chowaj Pan te suweniry - to jest niepotrzebne!"

Ze spuszczoną głową powoli.

Wraca handlowiec z lidlowych podboi...

Przeegrany... bez orłów w kieszeni!

Wizualizuje jak się prezes pieni...

Usiadł smutny na Mac'u u drogi...

Opatruje obolałe nogi.

Już na zawsze mu w umyśle zaległa,

ta spalona na recepcji cegła!



Na dress-code.

ziś spotykam się znów z kupcem - do Carfura właśnie.

Pięknie się wiec wyflołkuję i ten deal - cyk trzaśnie.
Gajer Slim od Armaniego, buty skóra owcza.

Torba Boss, Tissot na ręce - nie będzie dziadostwa!

Pasek brązowy tak jak buty, poszetka w kieszeni.

Wąski krawat, wzór skarpety, żel się w słońcu mieni.
Cyk do windy, psik Lacoste w torbie Kiwi pasta.

Przetnę buty, Macbook wyjmę - jestem w punkt trzynasta.

Przyszedł kupiec na spotkanie no i zaczął szarżę...

Ile wsparcia? prawo zwrotu? jaką dacie marżę?
Pytań stos do mnie wystrzelił, szybko mnie odprawił.
Jakie buty mam czy gajer - nic nie zauważył.

Coś Armani ani Tissot nic mi nie pomogli.

Nie podziwiał Pro MacBooka ni od Prady Googli.
Przecież premium kołczing właśnie przechodziłem szybko.
Czemu więc nie ma sukcesu? Co tutaj nie pykło?



Na Retro-Bonus.

a spotkaniu Retrobonus był w kupca rękawie.

Nagle cicho ciut niepewnie zjawił się na ławie.

Zaraz, zaraz! - rzekł handlowiec - Bezprawna praktyka!

Powiedz mi Opłato Wsteczna - nikt Ciebie nie tyka?

Nie jest tak łatwo jak kiedyś - muszę się ukrywać!

Ciągle trzeba kombinować - lepiej się nazywać.

Teraz mówią o mnie właśnie - bonus obrotowy.

Czasem płacą logistykę - rabat dodatkowy.

Narobili kancelarii co ścigają naszych.

UOKiK łazi kwity trzepie trzeba się tłumaczyć.

Dzisiaj tylko marza Panie! - u frontu procenty!

Trudno brać wsteczne opłaty - się czepiają mendy!

"To ja też nie płacę retro!" - krzyknął handlarzyna.

Trzasnął drzwiami! coś tam burknął - już się nie zatrzymał!

Retrobonus parsknął śmiechem i pokiwał głową...

Wrócisz wrócisz... będziesz płacić.. - lecz pod nazwą nową .



Na Urlopy.

ropozycja jest ciekawa chcemy Was zaprosić
Wynik zwiększyć, marzę w górę, kategorie wznosić!
Proszę listę "hot produktów" które są na topie...
Lecz zaczniemy po wakacjach - kupiec na urlopie...

Na recepcji otrzymałem do kupca e-maila.
Wyślę im dobrą ofertę i pokażę im stajla.
W jednym pliku - like a boss - po to mam exela.
Jest odpowiedź bardzo szybka lecz od respondera ...

„Co z naszym tematem dalej - Panu nie pomogę!
Jestem tylko asystentem- kupiec ruszył w drogę.
Urlop długi ma bo ruszył w swe rodzinne włości.
Trzeba się uzbroić zatem w chwilę cierpliwości.”

Ja też w końcu zapragnąłem wytchnienia, urlopu.
10 stopni deszcz sinice Bałtyk jak co roku...
Nagle wszyscy dzwonią piszą Lidl, Biedronka, Oszoł
Dzieci płaczą, żona warczy – ale żem se odpoczął!

Na prezesa.



zisiaj chciałem z Lidlem rozpocząć przygodę.
 Kupiec sprawnie szybko przesłał mi umowę.
 Wysyłałam do szefa już liczę prowizję.
 Prezes zbladł - bo inną miał współpracy wizję.

Co to za umowa? Jakie kary! Litości!
 Tu za jakieś opóźnienie, tam za brak płynności.
 Rozwijaj mi sprzedaż - ja na Ciebie liczę!
 Ale mówię szczerze - tego nie podpiszę!

Prezesie...

Kara może nigdy nie być wykonana.
 Kto nie ryzykuje, nie pije szampana.
 Przecież damy radę, na nasz zespół liczę.
 Prezes znów podkreśla – „Tego nie podpiszę!”.

Już witał się z gąską, liczył zamówienie.
 Już na Malediwy all inclusive w cenie.
 Tu śnił Lamborghini - tam nowa chałupa.
 Deal mógł być ogromny - ale prezes w lesie.



Na kupca.

agnolią pachnący proszek mam do prania.
Wszystkie certyfikaty, męczące badania.
Do kontaktu z Biedrą czas więc się zabierać.
Pisze, próbuje, dzwonię- kupiec nie odbiera.

Piwo rzemieślnicze jest hitem sprzedaży.
O takim czteropaku każdy facet marzy.
Spróbuje do Żabki, tam w takich przebierasz.
Piszę, próbuję, dzwonię- kupiec nie odbiera.

Worki odkurzacza spróbuję sprzedawać.
Hipoalergiczne? Będą się nadawać!
Media Markt to kupi. Tam moja kariera!
Piszę, próbuje, dzwonię- kupiec nie odbiera.

Jak tu dwie pieczenie na jednym ogniu upiec?
Sam się zatrudnię w sieci jako kupiec!
Kupię sam od siebie, bez łaski nikomu.
Sam też nie odbiorę od siebie telefonu.

Na EXELA.



andlowiec ze mnie rasowy gadam jak najęty.

Kontakt nawiązałem z Makro - kupiec w niebo wzięty!

Mówi: "Masz tu maila - szybko wyślij mi Excela"

No wysłałem, lecz nie pykło - bo się nie otwiera...

Rossmann prosi o nowości na jesień w tym roku.

Wypełniłem wszystkie pliki, wysyłanie w toku...

Doszło! Łał! już mam odpowiedź radość mnie rozpiera!

Ale nic nie będzie z tego - plik się nie otwiera...

Kaufland regionalny - Wbijam! Składam wszystkie kwity!

Rejestracja, zdjęcia, excel ceny i opisy.

Zapisane poszło, szybko serwer się ładuje...

Błąd! - Nieznany rodzaj pliku i nie obsługuje!

Chyba wiem gdzie jest ukryta przyczyna problemów!

Nie mam legalnego OFFICE tylko jakieś demo!

Prezes nie chce kupić klucza - bo budżetu nie ma.

Dzisiaj musiał przecież przełać za leasing Bentleya.

Na Tesco.



Odchodzę z tej Polski, czasami tak trzeba!
Być wszędzie liderem ogólnie się nie da.
Odchodzę z tej Polski, raz na zawsze teraz!
Nie ma co z Biedronką czy Lidlem zadzierać.

Wolicie zakupy z palety w dyskontach.
Znudziło się po Tesco godzinami błąkać?
Nie chcecie wózcikiem po alejkach jeździć.
Mieć duży wybór skarpet, żarówek i wędlin.

Handelek w niedziele zwiększał mi obroty.
Ale prawo zmieniliście i przyszły kłopoty.
Moje hale rozgrabcie jak dzieci cukierki.
Będą walczyć Ałszany, Karfury, Leklerki.

A przecież tak bardzo Wam chciałam dogodzić.
Barszczyk ukraiński czy ruskie pierogi.
Wódka Wasza Żubrówka czy wołowe flaczki.
Czuje się zdradzona - oszczędne polaczki!

Spis treści:

Na pracę zdalną	I
Na recepcję	2
Na prowizję	3
Na automobil	4
Na dress-code	5
Na Retro-Bonus	6
Na Urlopy	7
Na prezesa	8
Na kupca	9
Na EXELA	10
Na Tesco	11



Tomasz Szacoń

CEO www.kanalnowoczesny.pl

Rymując wykorzystuje swoje 13-letnie doświadczenie w sprzedaży do kanału nowoczesnego. Pracował dla Philips, Waterpik, SJCAM, Clarena, L`Biotica, BlanX, Helsinki Vodka. Przybliży warunki handlowe pomiędzy dostawcą, a retailerem. Rozumie jakie procesy ułatwiają wprowadzanie produktów na półki sieci handlowych oraz co pomaga tą sprzedaż utrzymać. Autor wielu publikacji o specyfice sprzedaży do sieci handlowych. Przyświeca mu cel, żeby każda nawet najmniejsza firma w Polsce miała swobodny dostęp do kupców kanału nowoczesnego każdej kategorii. Pomysłodawca darmowego narzędzia dla handlowców KANALNOWOCZESNY.PL



KANAŁ NOWOCZESNY
Wiedza z górnej półki

2021



KANAŁ NOWOCZESNY
Wiedza z górnej półki